

5.niedziela pasyjna

Główna myśl: Pan Jezus Ratunkiem

Tekst: 4 Mojżeszowa 21,4-9 – jadowite węże

Wiersz: „Aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny.” Jan 3,15

Cele:

- Dziecko poznało historię miedzianego węża
- Dziecko rozumie, że Pan Jezus jest ratunkiem
- Dziecko zostało zachęcane, by przyjąć Ratunek, którym jest Pan Jezus

I. Wstęp

Historia Ireny Sendlerowej

Pomoce: zdjęcie Ireny Sendlerowej

Informacja dla osoby prowadzącej: zdjęcia można poszukać w Internecie, wpisując hasło Irena Sendlerowa

Przebieg:

Witam was na dzisiejszej szkółce. Kto to jest ratownik? Kogo możemy nazwać ratownikiem? (*odpowiedzi dzieci*) Ratownik to osoba, która pomaga innym. Może być ratownik medyczny, ratownik wodny, górniczy. Ratownikiem, czyli osobą, która niesie ratunek można nazwać także osobę, która nie przeszła żadnych kursów, nie skończyła żadnych studiów, lecz gotowa jest nieść pomoc innym. Robi to, chociaż wcale tego nie musi robić, lecz chce pomagać. Dzisiaj na początek chcę wam krótko opowiedzieć o takim właśnie ratowniku, a raczej ratownicze. Ratownicze, która nie bała się pomagać innym, chociaż groziła jej za to nawet śmierć. Była to dzielna kobieta, nazywała się Irena Sendlerowa. Może słyszeliście już to nazwisko (*odpowiedzi dzieci*) Irena Sendlerowa urodziła się 15 lutego 1919 roku w Warszawie, a zmarła 12 maja 2008 roku także w Warszawie. Jej ojciec od młodości powtarzał jej, że ludzie nie dzielą się na bogatych i biednych, ale na dobrych i złych. Często powtarzał małej Irence, że trzeba pomagać innym. I podczas II wojny światowej, dorosła już Irena, mogła wcielić w życie naukę, którą wpajał jej ojciec. Jak to robiła? Otóż pomagała żydowskim dzieciom, które zamykane były w getcie, głodzone, zabijane. Uratowała życie ponad 2,5 tysiąca dzieci. Razem ze swoimi przyjaciółkami wyprowadzała dzieci z getta. Jak to robiła, gdy wszędzie było pełno uzbrojonych żołnierzy, którzy gotowi byli, by każdego podejrzanego człowieka zastrzelić? Irena Sendlerowa, wykorzystywała samochód, który przyjeżdżał do getta przywożąc środki czystości, a wyjeżdżał wywożąc ukryte w pudłach, skrzynkach czy workach dzieci. Wyprowadzała też dzieci przez piwnice kamienic. Na wąskich karteczkach, na bibule, zapisywała zaszyfrowane dane każdego dziecka: imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania. Paski te wkładała do słoików i zakopywała pod jabłonką na podwórku. Po wojnie schowane, zaszyfrowane dane, zostały odkopane i odszyfrowane.

Podsumowanie:

Pani Irena Sendlerowa była ratownikiem, bo niosła ratunek. Niosła ratunek innym, niosła ratunek dzieciom. Dzisiaj też będziemy mówić o ratunku. Przenieśmy się do czasów Mojżesza, kiedy wyprowadził naród izraelski z Egiptu do Ziemi Obiecanej. Posłuchajcie, co się wydarzyło podczas drogi.

II. Szkółka

Pomoce: Biblia, można stworzyć prezentacje do szkółki z wybranych obrazków z podanej poniżej strony: www.freebibleimages.org/illustrations/moses-serpent/

Przebieg:

1. Droga do Ziemi Obiecanej – Izraelici po pokonaniu Kananejczyków, (Kanańczycy to naród, który spotkali na swej drodze), wyruszyli w dalszą drogę, która prowadziła ich do ziemi, którą obiecał im Pan Bóg.

2. Izraelici są niezadowoleni, narzekają – Jednak Izraelitom droga, którą pokonywali, zaczynała się coraz bardziej dłużyć. Szli już tyle czasu, a celu wędrówki nie było wcale widać. Zaczynali więc coraz głośniejsze narzekać na ten długi marsz. Narzekali, zamiast dziękować Panu, za to, że wyprowadził ich z Egiptu. Zapomnieli dziękować Bogu za to, że troszczy się o nich, dając wodę, jedzenie. Pomyśl teraz, jak jest z tobą? Czy dziękujesz Panu Bogu? Czy dziękujesz rodzicom za to, co ci dają, że troszczą się o ciebie? Czy może tak jak Izraelici, narzekasz, że coś jest nie po twojej myśli, że znowu czegoś nie dostałeś?

3. Pan Bóg karze narzekających Izraelitów – to narzekanie, niezadowolenie spowodowało, że Pan Bóg zesłał na obóz Izraelitów pełno węży. I to nie były jakieś łagodne zaskrońce, lecz najbardziej jadowne węże, które kąsały wystraszony lud. Ukąszenia powodowały wysoką gorączkę i ogromne pragnienie, a potem śmierć. Wielu Izraelitów zmarło z powodu ukąszenia przez te węże.

4. Powrót do Pana – Izraelici zorientowali się, że węże to kara za ich ciągłe narzekanie i niezadowolenie, więc poszli do Mojżesza mówiąc: „Zgrzeszyliśmy, bo mówiliśmy przeciwko Panu i przeciwko tobie. Módl się do Pana, żeby oddalił od nas te węże.” (4 Mz 21,7) Mojżesz prosił Pana o łaskawość dla nieposłusznego ludu. Pan kazał mu zrobić miedzianego węża i przymocować go wysoko na słupie. Kto na miedzianego węża popatrzył z wiarą, zostawał uzdrowiony. Mojżesz zrobił tak, jak kazał Pan, umieścił węża wysoko na słupie, aby każdy mógł go zobaczyć. Ta dobra nowina szybko rozniosła się po obozie. Każdy ukąszony przez węża, niezależnie od tego czy był duży czy mały, gdy spjrzał na niego zostawał uzdrowiony. Izraelici musieli pokazać, że wierzą Panu.

III. Zakończenie

Tak jak spojrzenie z wiarą na miedzianego węża stawało się ratunkiem dla Izraelitów, tak samo dla każdego z nas, ludzi, którzy jesteśmy grzeszni, nieposłuszni, którzy narzekamy Ratunkiem jest spojrzenie z wiarą na krzyż, na którym wisiał przybity Pan Jezus. *(osoba prowadząca pokazuje na krzyż)* Przeczytajmy słowa z Ewangelii Jana 3,14-15 o tym, że Pan Jezus jest dla każdego z nas Ratunkiem. *(osoba prowadząca lub ochotnik czyta wyznaczone wiersze)*

Czy chcesz, żeby Jezus stał się i dla ciebie Ratunkiem? Jeśli tak, możesz Mu o tym teraz powiedzieć. On jest teraz tutaj i słyszy cię.

1. Wiersz biblijny

Aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny. Jan 3,15

Pomoce: wiersz zapisać na 5 kartkach, które ułożone zostaną w kształt koła ratunkowego

Na pierwszej zapisać: **ABY KAŻDY**

Na drugiej: **KTO W NIEGO WIERZY**

Na trzeciej: **NIE ZGINAŁ**

Na czwartej: **ALE MIAŁ ŻYWOT WIECZNY**

Na piątej: **JAN 3,15**

Przebieg:

Wytłumaczyć wiersz

Wyobraźcie sobie, że plyniecie na basenie. Jednak nagle chwycił was jakiś skurcz i zaczynacie tonąć. Co robicie? *(odpowiedzi dzieci)* Wzywacie pomocy. Ratownik usłyszał wasze wołanie o pomoc. Co on robi? *(odpowiedzi dzieci)* Wskakuje do wody, by was uratować. Lecz może też rzucić wam koło ratunkowe. Co wtedy wy musicie zrobić? *(odpowiedzi dzieci)* Musicie to koło złapać, a zostaniecie uratowani. Nasza dzisiejsza szkółka była o Ratunku, o pomocy. Wiersz, którego będziemy się uczyć także mówi o ratunku, który jest pewny, na który możemy liczyć. Tak jak musimy złapać koło ratunkowe, by się uratować, tak samo musimy chwycić Pomoc, Ratunek, który daje nam Pan. Musimy uwierzyć, że Pan Jezus przynosi nam pomoc, chce nas uratować.

Informacja dla osoby prowadzącej: elementy wiersza rozrzucić na tablicy. Zadaniem dzieci jest ułożenie słów wiersza we właściwej kolejności. Ma powstać koło ratunkowe.

2. Prace plastyczne

A. Pan Jezus Ratunkiem – propozycja dla grupy młodziej

Pomoce: załącznik nr 1 (patrz załącznik: 2018_03_18_5_Niedziela_Pasyjna_zalacznik_nr_1) kredki, klej, kolorowa bibuła

Przebieg:

- rozdać każdemu załącznik nr 1 oraz kredki lub klej i kolorową bibułę
- poprosić o pokolorowanie lub wyklejenie krzyża

B. Za kogo umarł Pan Jezus? – propozycja dla grupy starszej

Pomoce: załącznik nr 2 (patrz załącznik: 2018_03_18_5_Niedziela_Pasyjna_zalacznik_nr_2) oraz załącznik nr 3 (patrz załącznik: 2018_03_18_5_Niedziela_Pasyjna_zalacznik_nr_3), ołówek

Przebieg:

- rozdać każdemu załącznik nr 2 i załącznik nr 3 oraz ołówek
- poprosić o wypisanie z ciągu liter, za kogo Pan Jezus umarł na krzyżu
- odnalezione wyrazy zapisać na załączniku nr 3

Załączniki:

2018_03_18_5_Niedziela_Pasyjna_zalacznik_nr_1

2018_03_18_5_Niedziela_Pasyjna_zalacznik_nr_2

2018_03_18_5_Niedziela_Pasyjna_zalacznik_nr_3